Sławomir P. DUDZIAK

WARTOŚCI A SOCJOLOGIA

1.1. STANOWISKA FILOZOFICZNE

Istnieją co najmniej dwa skrajne stanowiska filozoficzne[1]. Pierwsze głosi, że wartości istnieją samoistnie i zarazem obiektywnie[2]. Bardziej adekwatna nazwa to absolutyzm aksjologiczny. W istocie rzeczy zawiera on co najmniej dwa współzależne twierdzenia. Głosi on, że wartości istnieją obiektywnie (teza ontologiczna) i że są poznawalne (teza epistemologiczna). Różnice w sposobach istnienia różnych wartości lub różnych rodzajów wartości im-

---

[1] Nieco odmienne ujęcie polegające na specyfikacji stanowisk filozoficznych za pomocą procedury uznania albo odrzucenia podstawowych tez [w:] R.S. Hartman, *General Theory of Value*, La Nuova Editrice, Firenze 1958

„(1) There is a value
(2) Value is knowable
(3) Value knowledge consist in systematization
(4) Systematization is based on axiomatic formulation and deductive expansion of the essence of the value experience
(5) The value system proves itself by the scope of its applicability to the value world".
Ibidem, s. 4.

Stanowiska filozoficzne:

I Non Cognitivists:		1. Empiricists, 2. Formalists.
II Semi – Non – Cognitivists:		1. Empiricists (Emotivists), 2. Formalists;
III Cognitivists:	1. Naturalists:	a) Empiricists, b) Formalists.
	2. Non Naturalists:	a) Empiricists: x) ontological experience, y) phenomenological experience;
		b) Formalists.

Ibidem, s. 5.

[2] Omówienie problematyki [w:] E.F. Sauer, *Axiologie (Wertlehre)*, Musterschmidt Verlag, Göttingen 1973; W. Ehrlich, *Hauptprobleme der Wertphilosophie*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen 1959; *Studia z teorii poznania i filozofii wartości*, red. W. Stróżewski, Ossolineum, Wrocław 1978.

plikują (w pewnym znaczeniu słowa) sposoby lub procedury epistemologiczne ukierunkowane na poznawanie wartości. Różnicują w konsekwencji doktrynę obiektywizmu (albo absolutyzmu) aksjologicznego. Następna zasada dyferencjacji wiąże się z odróżnieniem: dobra (rodzaje dóbr) – wartości. W skrajnej formie przybiera ona postać zdania: dobra są fenomenem, wartości istotą. Zarówno realizm ontologiczny, jak idealizm ontologiczny należą do tej grupy doktryn[3].

Drugie stanowisko związane jest istotowo z tezą lub twierdzeniem[4], które głosi, że wartością jest to, co ktoś uznaje za wartość. W tym sensie wartości istnieją relatywnie, a to z kolei oznacza, że są one zjawiskami społecznymi i historycznymi. Niekiedy dodaje się, że nie istnieje trwały porządek wartości wspólny wszystkim ludziom. Nie istnieje zatem minimalna uniwersalna świadomość moralna. Na ogół zwolennicy tej opcji twierdzą, że wartości są zasadniczo poznawalne. Reprezentantami subiektywizmu aksjologicznego są (przykładowo) utylitaryzm, pragmatyzm oraz marksizm[5].

Podsumowanie[6]: kryteria wyróżnienia stanowisk: *sposób istnienia wartości ((obiektywnie – subiektywnie) i obiektywnie: realnie lub idealnie)) *sposób poznawania wartości *relacje między sposobem istnienia a poznania wartości; kryteria wtórne: *rodzaje wartości *typy relacji: wartości – dobra – podmioty; skrajne stanowiska aksjologiczne: *obiektywizm – subiektywizm *absolutyzm – nihilizm.

1.2. STANOWISKA SOCJOLOGICZNE (MAKROSOCJOLOGICZNE LUB METASOCJOLOGICZNE)

Zasadniczy problem większości (jeśli nie wszystkich) nurtów socjologii polega na zajęciu stanowiska wobec następujących zagadnień: czym są wartości w społeczeństwie[7], w jaki sposób wartości się poznaje, a zatem i jaki

---

[3] W. Hofmann, *Wert-Apriorismus und Positivismus*: Der Werturteilsstreit, [w:] *idem*: *Gesellschaftlehre als Ordnungsmacht*, Dunker und Humbolt, Berlin 1961, s. 447-465.

[4] *Ibidem*, *Die Position des subjektivistischen Idealismus*, s. 93-124.

[5] J. M. Bocheński, *Lewica, religia, sowietologia*, AWM, Warszawa 1996.

[6] M. Bunge, *Treatise on basic philosophy*, Vol. 8, „Ethics", *The Good and the Right*, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht 1989, szczeg. s. 1-93.

M. Przełęcki, *Poznanie wartości*, [w:] *idem*: *Poza granicami nauki*, PTS, Warszawa 1996; N. Rescher, *Introduction to Value Theory*, Prentice-Hall, Englewood Cliffs 1969; *idem*: *Forbidden Knowledge*, Reidel, Dordrecht and Boston 1987.

[7] V. J. Willi, *Grundlagen einer empiristischen Soziologie der Werte und Wertssysteme*, Orell Füssli Verlag, Zürich 1966; *Werte in Wirtschaft und Gesellschaft*, red. R. Biskup, Paul Haupt, Bern-Stuttgart 1990; G. Maag, *Gesellschaftliche Werte: Strukturen, Stabilität und Funktionen*, Westdeutscher Verlag, Opladen 1991.

kształt ma relacja: podmioty – wartości – dobra[8] oraz na ile wyraźne jest odróżnienie wartości jako zjawisk społecznych i wartości jako elementu socjologicznej metodologii[9].

Wydaje się, że problem sposobu istnienia wartości ma w socjologii znaczenie wtórne, choć niekiedy może wysuwać się na czoło. Ilustrują ten stan rzeczy dwa różne przykłady. Schematyzacja makrosocjologiczna (na przykład u funkcjonalistów) zakłada obiektywne istnienie wartości i to w dodatku w dwu wymiarach: pojęciowym i przedmiotowym. Uzasadnienie sposobu istnienia wartości przez społeczne podmioty, najczęściej wartości przysługujących jakimś obiektom, samo jest zjawiskiem społecznym i jako takie jest społecznie zjawiskiem istotnym, a w konsekwencji zarówno ten proces, jak i jego wynik stają się relewantnym przedmiotem socjologii.

Wiele konfliktów społecznych: etnicznych, religijnych, moralno-etycznych ma tu swe źródła[10]. Ten przykład pokazuje w pewnym zakresie socjologiczny kontekst problematyzujący sposób istnienia wartości. Jego uogólnienie dowodziłoby, że jest on innego rodzaju niż filozoficzny.

Większość głównych nurtów socjologii akceptuje twierdzenie natury epistemologicznej: wartości należą do porządku kultury[11]. Jednak zakres i treść tego pojęcia różnicuje kierunki socjologiczne[12], a nawet jest to przyczyna wyodrębnienia się dyscyplin socjologicznych[13].

---

[8] J. Friedrichs, *Werte und soziales Handeln,* J.C.B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1968; M. Schneider, *Werte und Persönlichkeit*, Haag und Herchen, Frankfurt am Main 1983; F. Gerhard, H. Willi, *Werte, Bedürfnisse, Handeln: Ansatzpunkte politischer Verhaltenssteurung,* Campus Verlag, Frankfurt am Main, New York 1986; *Bedürfnisse, Werte und Normen im Wandel*, red. H. Stachowiak, Fink Verlag, München, Zürich 1982; G.H. von Wrigt, *Normen, Werte und Handlungen,* Suhrkamp, Frankfurt am Main 1994.

[9] E. Zbinden, *Werte und Macht in sozietalen Systemen: Versuch einer Formalisierung einer soziologischen Theorie*, Zürich 1984; C.J. Anderson, S. Wasserman, *Log-Multiplicative Models for Valued Social Relations*, „Sociological, Methods and Research", Vol. 24, No. 1, August 1995, s. 96-127.

[10] Myślimy w tym miejscu o klasycznych teoriach konfliktu społecznego. Przykładowo: R. Dahrendorf, *Gesellschaft und Freiheit*, R. Piper Verlag, München 1961; L.A. Coser, *Continuities in the Study of Social Conflict*, Free Press, New York 1967; J.H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, PWN, Warszawa 1985.

[11] Zamiast książek wymienimy tu kilka znaczących nazwisk: Dürkheim, Scheler, Malinowski, Czarnowski, Mead, Mannheim, Linton, Kröber, Kluckhohn, Morris, Northrop, Koneczny, A. Weber, Omówienie interesującej nas tu problematyki [w:] C. von Barlöwen, *Werte in der Kulturphilosophie Nord- und Lateinamerikas*, Athenäum, Frankfurt am Main 1989.

[12] To znaczy funkcjonalizm, teorię systemów społecznych, ogólną teorię działań społecznych, interakcjonizm, teorie społecznej wymiany, teorie konfliktów społecznych i wszelkie teorie wyrosłe na gruncie fenomenologii. Powyższe twierdzenie odnosi się również do wszelkich badań empirycznych posiłkujących się teoriami, o których wyżej.

[13] Przykładowo socjologii wiedzy i socjologii działań społecznych z jednej strony, socjologii i antropologii kulturowej z drugiej.

Podsumowanie: stanowiska socjologiczne dotyczące kwestii wartości różnicują: *przedmiotowo-modalny kontekst wartości *sposób opisu porządku wartości *zakres pojęcia kultury *problematyzację relacji: kultura – środowisko, w ogólności relewancję epistemologiczno-przedmiotową; skrajne stanowiska socjologiczne: behawioryzm socjologiczny, współcześnie niektóre odmiany socjologii empirycznej oraz socjobiologia[14] – socjologia humanistyczna wzorowana na koncepcji W. Diltheya lub niemieckiej klasycznej filozofii idealistycznej[15].

2.1. PODSTAWOWE DYSTYNKCJE

Wyjściowe odróżnienie różnicuje aksjologiczne modi epistemologiczno-metodologiczne oraz modi przedmiotowe. Innymi słowy, idzie tu o kontekst przedmiotowy i poznawczy. Kontekst drugi wiąże się z fazami badawczymi w socjologii i nie dotyczy jedynie wartości poznawczych.

2.2. WARTOŚCI W SENSIE PRZEDMIOTOWYM

Twierdzimy, że wszystkie znaczące kierunki socjologiczne bezpośrednio i pośrednio stwierdzają[16], że wartości w społeczeństwach istnieją. Więcej – są one ważnym zjawiskiem społecznym. Uznajemy to twierdzenie, dodając, że w świecie społecznym nie przysługuje im samoistność bytowa. Zawsze i wszędzie są członem relacji albo – inaczej mówiąc – częścią jakiejś całości.

W najogólniejszym sensie słowa wartości należą niewątpliwie do takiego wymiaru bytu społecznego jak powinność. I w tym ogólnym znaczeniu są członem, rzec by można, bazowych relacji: powinność – powinność, powinność – możliwość i powinność – faktyczność[17]. Każdy z tych trzech zasadniczych

[14] Wprawdzie socjobiologia wyjaśnia wszelkie zjawiska społeczne na podstawie uwarunkowań genetycznych, ale nawet sfera genetyczno-popędowa wiąże się z preferencjami i wyborem.

[15] Myślimy tu również o fenomenologii.

[16] Teza wydaje się tak oczywista, że nie wymaga specjalnego dowodu. Por. [w:] J. Rex, *Grundprobleme der soziologischen Theorie*, Verlag Rombach, Freiburg 1970.

[17] Nie chodzi nam o potraktowanie modalności jak zwykłych relacji ani o klasyczną wykładnię logiczną, to jest następstwa modalności we wnioskowaniach logicznych, lecz przede wszystkim o odniesienie tych wymiarów w sensie socjologicznym. Mianowicie o działanie i jego następstwa – strukturę i proces. W pewnym sensie słowa wartość jest treścią normy, więcej, treścią normy może być sama norma. W innym układzie obiekty mają jakąś wartość, a w jeszcze innym wartości redukują możliwe stany rzeczy. Zamiast o relacjach można by mówić o modalnym kontekście działań lub o elementach działania bądź (nawet) o oddziaływaniu. W sensie poznawczym zaś o wysoce złożonych obiektach i o językach różnego stopnia.

wymiarów jest oczywiście zróżnicowany i zarazem złożony. Wybór relacji zależy od wartości innego porządku – porządku epistemologiczno-metodologicznego. Rezultat owego wyboru to po prostu dziedzina przedmiotowa danej dyscypliny socjologicznej lub programu badań. Powinność zawiera pierwotnie jedynie wartości[18], wtórnie wartości i wszelkie formuły normatywne: oceny, normy – ogólnie – wszelkie formuły deontyczne. Każda z formuł deontycznych lub normatywnych[19] jest opatrzona funktorem odpowiedniej mocy – obowiązek, nakaz, zakaz, dozwolenie, zalecenie itp.[20], ma też odpowiednią strukturę[21].

Odróżnienie porządku pierwotnego i wtórnego opiera się na podstawowym fakcie. Mianowicie na tym, że wszelkie formuły deontyczne (lub normatywne) są rezultatem działania polegającego na wyróżnieniu jakiegoś stanu rzeczy (zdarzenia, działania, zachowania itd.). Formuła typu S!, gdzie S oznacza stan rzeczy, a ! – dowolny funktor deontyczny, rozszerzona do Sx! (przy czym x to zmienna indywiduowa) jest właśnie rezultatem wartościowania i oceniania. Jest ona oczywiście wytworem społecznym – normą, na przykład prawną, regulującą jakiś zakres zachowań (treść normy), x określa wówczas klasę adresatów normy, ! – odpowiednią modalność prawną (funktor deontyczny) – zakaz (na przykład) lub nakaz.

Zgodnie z powyższą opcją należałoby powiedzieć, że wartości są elementem społecznego działania, przykładowo tworzenia norm społecznych. W tym sensie są kryterium wyboru[22].

Nieco zmienimy ów porządek i stwierdzimy, że ocena jest (dla nas) elementarnym rozstrzygnięciem: tak, nie (1,0) – uznanie albo odrzucenie, natomiast wartości to uzasadnienie lub przesłanka wyboru. Z tego głównie powodu można w ogóle mówić o wartościach i zarazem je specyfikować materialnie. Oczy-

---

[18] Choć powszechnie akceptuje się pogląd o istnieniu wartości pierwotnych i wtórnych, por. E.F. Sauer, *Axiologie...*, *op. cit.*; M. Bunge rozszerza ten podział i mówi o wartościach czterostopniowych, M. Bunge, *Treatise...*, *op. cit.*, s. 37 i n.

[19] *Normen und Werte*, red. F. Hiller, Carl Winter Verlag, Heidelberg 1982; T. Czeżowski, *Pisma z etyki i teorii wartości*, Ossolineum, Wrocław 1989.

[20] Z. Ziemba, *Analityczna teoria obowiązku*, PWN, Warszawa 1983; O. Weinberger, *Norm und Institution*, Mansche Verlags- und Universitätsbuchhandlung, Wien 1988.

[21] Idzie w tym miejscu nie tylko o złożoną strukturę zobiektywizowanej normy społecznej, lecz również o odróżnienie empirycznego stanu rzeczy, empiryczno-normatywnego i normatywnego. Ten pierwszy to po prostu działanie społeczne, drugi działanie będące następstwem jakiejś normy.

[22] T. Tyszka, *Procesy informacyjne i ewaluacyjne w podejmowaniu decyzji*, [w:] J. Reykowski, N. Eisenberg, E. Staub, *Indywidualne i społeczne wyznaczniki wartościowania*, Ossolineum, Wrocław 1990; O. Huber, *Entscheiden als Problemlösung*, Verlag Hans Huber, Bern-Stuttgart-Wien 1982; J.S. Coleman, *Podstawy teorii decyzji zbiorowych*, [w:] *Współczesne teorie wymiany społecznej*, red. M. Kempny, J. Szmatka, PWN, Warszawa 1992.

wiście ta sama ocena może mieć różne uzasadnienie. Swobodne sformułowanie brzmiałoby – ta sama ocena może wyrażać różne wartości.

Normy kodeksów prawnych postulują rozmaite – proceduralne i materialne – stany rzeczy, te zaś mają i miały różną wartość czy to instrumentalno-socjotechniczną, czy to moralno-etyczną, czy też inną. Normy jako obowiązujące wywierają najprzeróżniejsze skutki społeczne, ale by mogły je wywierać muszą być przedmiotem oceny: pozytywnej bądź negatywnej i najczęściej jej uzasadnienia. Normy społeczne, choć na ogół obowiązują, nie zawsze są uznawane. Ocena pozytywna niewątpliwie wzmacnia skuteczność norm.

Ogólnie – oceny i wartości są elementem procesu tworzenia dóbr społecznych i kulturowych, i to po wielokroć. Obiekt fizyczny staje się na przykład obiektem kulturowym. O tym wymiarze powiemy, że oceny i wartości a także ocenianie i wartościowanie[23] należą do praktycznego porządku oceniania i wartościowania, albowiem są związane z działaniem i tworzeniem zobiektywizowanych dóbr społecznych, po części z ich cyrkulacją lub wymianą[24].

Drugi wymiar nazywamy epistemicznym dla zaznaczenia, że w przeciwieństwie do pierwszego, na plan pierwszy wysuwa się świadomość oceniająca i wartościująca, która sama z siebie nie produkuje dóbr, lecz tworzy społeczno-kulturowe fakty. Tworzy niniejszym środowisko lub kontekst pierwszego porządku. Decyduje tym samym o dystrybucji, cyrkulacji i wymianie dóbr kulturowych i społecznych. W szerszym sensie jest elementem procesu poznawania i rozumienia wytworów semiotycznych[25].

Stosunek obu porządków jest naturalnie złożony i wielofazowy. Szczególny przypadek (o czym już wspominaliśmy) to przypadek społecznych systemów normatywnych, w tym prawnych, gdzie pozytywne wartościowanie zespołu działań (zachowań) prowadzi nie tylko do sformułowania i ustanowienia norm jako dóbr społeczno-kulturowych, ale również do wytworzenia normatywnych sankcji i normatywnych procedur, a wtórnie do ich oceniania i wartościowania. Ów proces sam staje się elementem stosowania i skuteczności norm prawnych. Mamy tu do czynienia jak gdyby z ocenianiem i wartościowaniem o zdwojonej sile. Ta dwoistość występuje we wszystkich typach społeczeństw, choć przejawia się z różną intensywnością. Dlaczego tak się dzieje, choć wydawałoby się (również na gruncie referowanej tu koncepcji), że oceny i wartości wystarczyłyby same, aby utrzymać równowagę lub kon-

---

[23] Relacja między ocenianiem i wartościowaniem jest tu następująca. Każde wartościowanie jest ocenianiem, ale nie odwrotnie.

[24] Wartości, a ściślej stosunek wartości jest jednym z podstawowych elementów dyfuzji. Określa nie tylko jej intensywność. W pierwszym rzędzie określa samą jej możliwość.

[25] We wszelkich możliwych światach (społecznych), S. Kripke, *Nazywanie a konieczność*, IW PAX, Warszawa 1988. Także w świecie literackim: U. Eco, *Pejzaż semiotyczny*, PIW, Warszawa 1972, *idem*: *Lector in fabula*, PIW, Warszawa 1994.

trolę społeczną bądź by realizować pożądane cele społeczne[26].

Otóż systemy normatywne jako między innymi zestandaryzowane i zgeneralizowane reguły działania są wyrazem dążenia do stabilności i stabilizacji systemów społecznych, do znormalizowanych reguł działania, a także do utrzymania ustabilizowanego porządku dóbr, ogólnie ładu społeczno-kulturowego.

Istnieje jeszcze jedna istotna racja. Wyjaśnia ją nieco paradoksalnie charakter relacji kultury i cywilizacji. W myśl naszej koncepcji (wyłożonej w innym miejscu)[27] jest to inkluzja. Kultury są realizacjami (w pewnym sensie słowa) cywilizacji, podobnie jak normy są realizacjami wartości. Jedne od drugich różnią się nie tylko nośnikiem materialnym, ale i ogólnością, statusem bytowym i rodzajem obiektywizacji.

2.3. STATUS WARTOŚCI

Pytanie zasadnicze: czym są wartości? pozostaje nadal otwarte. Zamiast odpowiedzi bezpośredniej niech wystarczy na początku stwierdzenie: wartości są zwykle uporządkowane. Istnieje zatem pewna hierarchia na co najmniej skali nominalnej, zwykle są to jednak skale mocniejsze – porządkowe z ustaloną metryką. Po drugie należy stwierdzić, że istnieją klasy wartości określone materialnie. Są one współmierne z porządkiem ontologiczno-antropologicznym, a wtórnie społeczno-kulturowym. Oznacza to, iż istnieją wartości (przykładowo) utylitarne, poznawcze, wolicjonalne, etyczne, estetyczne, religijne, które muszą być zgodne z głęboką strukturą ontologiczną człowieka tak w sensie jednostkowym (osobowościowym), jak gatunkowym (w tym społecznym)[28]. Po trzecie wartości mają zakres (albo zasięg podmiotowy, w tym osobowy). Po czwarte siła wartości nie wynika zawsze z miejsca na skali porządkowej. Wartości niższego rzędu mają najczęściej szerszy zakres i większą siłę niż wartości rzędu wyższego, nadto w przypadku konfliktu wartości wynik nie jest przesądzony charakterystyką skali[29]. Innymi

---

[26] P. Trappe, *Kritischer Realismus in der Rechtssoziologie*, Franz Steiner Verlag, Wiesbaden 1983; *idem*: *Entwicklungssoziologie*, Basel 1984; *idem*: *Social Strategies – Krisenkontinent Afrika*, Basel 1995.

[27] S.P. Dudziak, *Dyfuzja kulturowa a człowiek pogranicza* [w:] T. Popławski, *Oblicza peryferyjności*, Wyd. FUW, Białystok 1994.

[28] Tym samym zakładamy względnie stałe spektrum wartości w wymiarze antropologicznym.

[29] S. Nowak, *System wartości społeczeństwa polskiego*, „Studia Socjologiczne" 1979, nr 4, s. 155-174; *idem*: *Postawy, wartości i aspiracje społeczeństwa polskiego. Przesłanki do prognozy na tle przemian dotychczasowych* [w:] *Polskie systemy wartości i modele konsumpcji*, red. R. Siemieńska, UW IS, Warszawa 1984.

słowy mamy tu do czynienia z różnymi porządkami, to znaczy skalami[30]. Po piąte wartości są trwale zobiektywizowane.

Następny problem, który należy tu podnieść, a który niewątpliwie komplikuje i tak już wysoce złożone zagadnienie statusu wartości to kwestia relacji: obiekt – własności (w szczególności istotne – atrybuty) – wartości – podmioty (skale i ich porządki). Na ile różnice w dostępie do informacji[31] modyfikują strategie decyzji[32], nie wspominając już o zmianie preferencji macierzy wartości w strategiach optymalizacyjnych[33], co *nota bene* jest zjawiskiem nagminnym w negocjacjach i konfliktach. Obiektywnie istniejące, szybko zmieniające się preferencje wartości dodane do konfliktów społecznych, a te do wewnętrznych, to jest osobowościowych niespójności w wartościowaniu, które z kolei polega na rozziewie między wartościami zgeneralizowanymi a konkretnym wartościowanym działaniem[34] utrudnia, jeśli wręcz nie uniemożliwia zastosowanie właściwych metod badań socjologicznych. Te ostatnie dodatkowo są ograniczane przez normatywne reguły uniemożliwiające dostęp do istotnych informacji w trakcie trwania działań społecznych. I nie chodzi w tym wypadku jedynie o działania *sensu stricto* polityczne.

Choć powyżej faktycznie scharakteryzowaliśmy cywilizacje i po części kultury, choć stwierdziliśmy *implicite*, że wartości mogą być dane (i rozpoznane) ściśle lub intuicyjnie – tytułem przykładu: wartości poznawcze *versus* estetyczne – pytanie podstawowe nadal pozostaje bez odpowiedzi.

Wartości w sensie socjologicznym to przede wszystkim:

1° własności operatora wyboru, charakteryzujące klasę cech:

1.1. jako klasę cech pożądanych pewnego rodzaju dóbr – wartości jako

---

[30] H. Domański, Z. Sawiński, *Wzory prestiżu a struktura społeczna*, Ossolineum, Wrocław 1991; M. Alestalo, H. Usitalo, *Prestige and Social Stratification*, Societas Scientiarum Fennica, Helsinki 1980; S.N. Adams, *Status Congruency as a Variable in Small Groups Performance*, „Social Forces", No. 32, s. 16-22; S.N. Eisenstadt, *Prestige, Participation and Strata Formation* [w:] *Social Stratification*, red. J.A. Jackson, University Press, Cambridge 1968. Problem badań nad prestiżem społecznym jest klinicznym wręcz przykładem ułomności metod badań socjologicznych albo – inaczej rzecz wyrażając – systematycznej wieloznaczności i zmienności porządków wartościowań, a nadto braku właściwych miar (skal), które byłyby zamknięte na wielość interpretacji.

[31] *Conflicting objectives in decisions*, red. D.E. Bell, R.L. Keeney, H. Raiffa., J. Wiley and Sons, New York 1977.

[32] J.G. March, *Bounded rationality, ambiguity and the engineering of choice*, „Bell Journal of Economics" 1978, No. 9, s. 587-608.

[33] Co *de facto* ogranicza, jeśli wręcz nie uniemożliwia zastosowanie klasycznych i nieklasycznych teorii gier do badań konfliktów społecznych.

[34] *Die Werte der Schweizer*, red. A. Melich, Peter Lang Verlag, Bern 1991; B. Schlöder, *Soziale Werte und Werthaltungen*, Leske und Budrich, Opladen 1993; M. Rokeach, *The Nature of Human Values*, Free Press, New York 1973.

reguły działania, w szczególności tworzenia dóbr kulturowych i społecznych.

1.2. jako klasę cech pożądanych w sensie świadomościowo-poznawczym (epistemicznym).

2° reguły dystrybucji, cyrkulacji i wymiany dóbr.

3° narzędzia tworzenia systemów normatywnych.

4° struktury społeczno-kulturowe o ustalonym względnie stałym porządku i odpowiedniej charakterystyce.

5° epifenomeny świadomości społecznej o nie ustalonym znaczeniu, zwykle elementy przekonań (a zatem i przedmiot logik intensjonalnych)[35].

6° podstawowe elementy konfliktów społecznych.

7° części składowe trwałych relacji: wartości – dobra i układów tych relacji w postaci odpowiednich porządków i skal.

Ogólnie – wartości to albo w sensie zbiorowym zobiektywizowany (kulturowo) standard wyboru i (lub) oceny wraz z jego uzasadnieniem bądź przesłanką, albo standard o podobnej charakterystyce w znaczeniu indywidualnym (osobowościowym) będący empirycznie zasadą działań jednostek. Zarówno działań tworzących wszelkie wytwory społeczne, jak je oceniające.

3.1. WARTOŚCI A PROCES POZNANIA W SOCJOLOGII

Wartości podmiotowe w naszym rozumieniu słowa wiążą się z procesem poznania charakteryzującym socjologię, w szczególności z procesem badań empirycznych. Wartości, które stanowią tu kryterium wyboru, dzielimy na praktyczne i poznawcze. Praktyczne to wartości pozapoznawcze. Wszelkie problemy socjologiczne są motywowane aksjologicznie, zakładają one uprzednią wiedzę lub – w szczególności – teorię socjologiczną. Zakładają również wybór odpowiedniej dziedziny przedmiotowej.

Wybór zaś dziedziny przedmiotowej nie zawsze bywa dyktowany wartościami poznawczymi, nie zawsze jest również spełniony warunek wyboru najlepszej teorii. Socjologia bowiem już u swego zarania była i nauką opisową, i stosowaną. Tak jest również obecnie. Operacjonalizacja problemu w postaci hipotez empirycznych jest podobnie warunkowana, ale w większym stopniu zależy od kompetencji epistemologicznej socjologów niż wybór metod, technik i narzędzi. Ten zaś w pierwszym rzędzie jest ściśle związany z dziedziną przedmiotową[36]. Jednak i on bywa ograniczany. Nie tylko i nie przede

[35] M. Ziółkowski, *Jednostka, wiedza, społeczeństwo*, PWN, Warszawa 1989.

[36] Metodologiczna zasada wszystkich zasad może mieć brzmienie następujące: narzędzia poznania dostosować do rodzaju obiektu.

wszystkim własnościami stosowanych metod badawczych. Ograniczeniem istotnym są społeczno-kulturowe warunki empiryczne, w tym oczywiście ekonomiczne. Regułą jest raczej niewystarczalność zasobów i środków, nie wspominając o przymusie czasu. Zimna kalkulacja strat i zysków, między innymi informacji, jest współmierna z wartością poznawczą wyników. Należy również pamiętać o ograniczeniach, które zawsze występują, choć różnią się co do stopnia. Są to ekskluzje polityczne, religijne, prawne, instytucjonalne i inne. Nie zapominamy również o klasycznych metodach[37] wprowadzania w błąd, blokowania informacji, udostępnianie nierzetelnych danych itp.

Faza interpretacji wyników zależy w pierwszym rzędzie od wewnętrznych reguł metodologicznych i nie musi wiązać się z jakimikolwiek warunkami zewnętrznymi i tym samym innymi wartościami. W szczególności dotyczy to sprawdzania hipotez empirycznych i formułowania twierdzeń. Relacja między uzyskanymi wynikami a teorią wyjściową i teoriami relewantnymi podlega tym samym uwarunkowaniom.

Rzecz przedstawia się zgoła inaczej w przypadku aplikacji wyników badań socjologicznych i w ogólności wykorzystywania socjologii jako wiedzy i nauki. Wiedza jest tu jedynie instrumentem lub – używając innego sformułowania – warunkiem społecznych działań. W tym sensie wiedza jako wartość jest wartością relatywną. Uogólnienie o instrumentalizacji wartości bądź o ich relatywizacji dotyczy i wymiaru przedmiotowego, i podmiotowego. Swobodna definicja wartości brzmi: coś ma wartość ze względu na coś. Relatywizacja odnosi się zarówno do wartości należących do różnych klas, jak do wartości w obrębie jednej klasy, przy założeniu, że relatywizacja wartości jest naturalnie względna. Ten nieco paradoksalny efekt wyjaśnia taki oto przykład. W obrębie wartości poznawczych prawda rozumiana jako spełnialność teorii[38] nie zawsze jest wartością naczelną. Różne teorie socjologiczne (na przykład uwarstwienia) są prawdziwe, to znaczy mają model empiryczny[39]. Jednak jedne są lepsze, inne zaś gorsze. Zatem to zakres (lub zasięg) teorii jest wartością naczelną i nierelatywną. W innym przypadku to metoda badań może być wartością naczelną.

Podsumowując, wzór poprawności metodologicznej w podmiotowym wymiarze aksjologicznym zakłada w istocie rzeczy względnie trwałą relację między wartościami poznawczymi i wartościami innego rodzaju. Prawdę powiedziawszy, jest to względnie trwały porządek relacji, przy czym punkt wyjścia, a szczególnie dojścia, lepiej charakteryzuje inny układ wartości niż

---

[37] Ostrzegają przed tym wszystkie podręczniki dotyczące metod badań socjologicznych. Przykładowo: *Applied Sociology*, red. H.E. Freeman, R.R. Dynes, P.H. Rossi, W.F. Whyte, Jossey-Bass, San Francisco 1983.

[38] W ściślejszym sensie spełnialność formuł albo interpretacja języka.

[39] M. Przełęcki, *Logika teorii empirycznych*, PWN, Warszawa 1988.

układ wartości poznawczych. Rzeczą istotną, jeśli nie najistotniejszą, jest to, że taki wzór poprawności metodologiczno-proceduralnej istnieje[40], a wszelkie odstępstwa od niego, wprowadzające w nieodpowiednich fazach rozmaite porządki wartościowań, muszą zostać zdyskwalifikowane jako nienaukowe.

Odróżnienie H. Rickerta wykorzystane przez M. Webera: *Wertbeziehung – Werturteil* nie może być tu zastosowane, choćby ze względu na zbyt niską „rozdzielczość obrazu".

3.2. WARTOŚCI POZNAWCZE

Wartości poznawcze obecne w socjologii i *ipso facto* najważniejsze dla niej jako nauki nie zajmują nas w tym miejscu, albowiem są one reprezentowane w odrębnej dyscyplinie czy raczej dyscyplinach, mianowicie w metodach badań socjologicznych, metodologii socjologii lub w metodologii nauk społecznych. Ogólnie w formalnej i empirycznej teorii i metodologii nauk. Specjalny przypadek, gdzie wartości poznawcze umieszczone zostają w perspektywie przedmiotowej, to sytuacja nie tylko socjologicznej analizy społecznych procesów poznania, ale również socjologicznej analizy socjologii jako zjawiska[41]. Zagadnienie, które także niepokoiło umysły reprezentantów wszelkich odmian socjologii wiedzy, w szczególności pojmowanej jako tzw. krytyka ideologii[42].

4. PODSUMOWANIE

Wartości w socjologii i wartości jako przedmiot socjologii to (dla nas) przede wszystkim uporządkowany zestaw własności wraz z uzasadnieniem, określony materialnie, a obiektywizowany w decyzjach i wytworach. W pewnym sensie słowa te pierwsze to również społeczne wytwory, zaś w perspektywie przedmiotowej po prostu społeczne fakty. Klasycznym przykładem

---

[40] Wprawdzie istnieją różne narzędzia analizy i należałoby tu mówić o rozmaitych, poprawnych procedurach metodologicznych, a zatem nie o wzorze, lecz o wzorcach, ale – z drugiej strony – istnieją wyraźne reguły negatywne, które w ogóle nie podlegają dyskusji i tym samym wyznaczają właściwy obszar poznania.

[41] W światowej literaturze przedmiotu dzieła Mannheima zdobyły palmę pierwszeństwa, w Polsce pierwszym był S. Ossowski.

[42] Dzisiaj socjologia wiedzy jest raczej analizą prawdy, nie zaś fałszu. Traktuje wszelkie rodzaje wiedzy jako fakt społeczny i obiekt badań, koncentrując się również na przekonaniach i wszelkich formułach zawierających wartościowanie i ocenianie.

socjologicznym jest tu wtórne uwarstwienie społeczne – społeczny prestiż[43].

Wartości jako elementy uogólnionych ocen jednostkowych czy (tak jak dla nas) obiektywizowalne i obiektywizowane kryteria wyboru własności są swoistym obiektem socjologii. Owa swoistość nie dotyczy jedynie relatywności i sposobu obiektywizacji, lecz odnosi się głównie do wartości jako modalności i co za tym idzie do różnych wymiarów wartości, sposobów ich poznania, a także ich relacji jako reguł działania.

Problem relacji: socjologia – wartości, zaprzątający umysły klasyków socjologii XIX i XX wieku, wydaje się i dzisiaj ważny. Być może nawet ważniejszy niż wówczas. Bez względu jednak na swoją wagę jest on z pewnością bardziej złożony.

[43] Obecnie, jeśli chodzi o socjologię empiryczną, dość dużym zainteresowaniem cieszą się analizy dotyczące wartości jako reguł działania, wręcz modelowania rzeczywistości społecznej. K. Müller-Silva-Witterschlick, *Werte in der Problemformulierung: Möglichkeit der Einbeziehung subbjektiver Wertungen in der Strukturmodellierung*, Wehle, Bonn 1988; B.M.K. Huppertz, *Werte und Normen in ihrem konstituierndem Einfluss auf die politischsoziale Wirklichkeit: ein Beitrag zur Charakterisierung der politischen Kultur und deren Manifestationen in der politischen Bildung der USA und der BRD*, Bonn 1987.